

HENRYK WUJEC

ur. 1941; Podlesie k. Biłgoraja



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Lubelski Lipiec 1980, strajk, postulaty, robotnicy

Postulaty przedstawione przez strajkujących lubelskich robotników w lipcu 1980 roku

Jest też taka ciekawa ewolucja, która idzie przez poszczególne zakłady i miasta, aby sfinalizować się w Gdańsku, że do tych postulatów, normalnych, płacowych, zaczęły dochodzić te postulaty dodatkowe, w lokomotywni doszedł postulat ponownych wyborów do rady zakładowej Związku Zawodowego Kolejarzy. To już dawało inny charakter, że tutaj jest również walka o demokrację w zakładach pracy, o demokrację pracowniczą, związkową. To nie był postulat przez nas zgłoszony, tylko przez nich, więc tym ważniejszy.

Postulaty strajkowe kolejarzy węzła lubelskiego, lipiec 1980. Podwyżka poborów zasadniczych o 1300 zł miesięcznie dla wszystkich pracowników. Wprowadzić wszystkie wolne soboty. Zrównanie zasiłków rodzinnych z milicją i wojskiem – powtórzony postulat ze Świdnika, widać jak to idzie już. Wprowadzić dodatek drożyzniany. To jest nasz pomysł, bo to myśmy w „Robotniku” proponowali. Owszem, rozumiemy że mogą być podwyżki różnych produktów, ale w takim razie musi być proporcjonalny dodatek drożyzniany do płac. Poprawić zaopatrzenie w sklepach w artykuły spożywcze jak na Śląsku. Wprowadzić jawność nagród i awansów. To już jest postulat sięgający trochę w politykę, bo jednak jawność, transparentność, a władza wszystko ukrywała. Wybrać nową radę związkową reprezentującą interesy i broniącą ludzi pracy. Zagwarantować niewyciąganie konsekwencji wszystkim pracownikom organizujących i biorących udział w zgromadzeniu robotniczym. Generalnie poprawić warunki socjalno-bytowe. To z kolei w zakładzie, szatnia, łazienka i tak dalej. Funkcjonariusze MO i SB nie mają prawa wstępu do lokomotywni, bo oczywiście oni tam wchodzili, szantażowali i straszili. Przedstawiciele załogi gwarantują ład, porządek i dyscyplinę. Nie potrzeba nam tu SB, bo sami potrafimy to zrobić. Zresztą na kolei jest straż kolejowa, która pilnuje porządku. Wcześniejsze przejście na emeryturę w wieku 55 lat w drużynach trakcyjnych, czyli tych, które są w trasie. Do chwili załatwienia wyżej wymienionych postulatów nikt nie podejmie pracy.

Kolego, przyjacielu, złamanie wyżej wymienionych postulatów to jest przystąpienie do pracy, podważy działania i sens innych, którzy robią to dla dobra naszych rodzin, matek, ojców i dzieci. Tu jest napisane tak: postulaty strajkowe spisane przez Michała Kasprzaka w '80 roku, skan oryginału. Widać cały jakby klimat tego wszystkiego. To jest ważne, że ludzie broniąc swojego poziomu życia, ale również pewnego bezpieczeństwa, nie wchodzą w jawny konflikt z władzą. To co było potem w Gdańsku, to była właśnie jakby kontynuacja, wzmocnienie tego wszystkiego, co pojawiło się wcześniej w Świdniku, w Lublinie, w innych miejscach i zmusiło władze do podpisania czegoś, czego oni by w życiu nie podpisali. Przecież władze nie były głupie i wiedziały że podpisując zgodę na wolne związki zawodowe, to podpisują w pewnym sensie na siebie wyrok. Tylko myśleli, że oszukają, skręcą, nie zrealizują, bo tak wielokrotnie robili, ale tym razem się nie udało.

Data i miejsce nagrania	2015-03-18, Warszawa
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"